

ZBIGNIEW KLIMIUK

 [HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-8555-3522](https://orcid.org/0000-0002-8555-3522)

ZBIGKLIMIUK@YAHOO.PL

Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie

Rolnictwo jako podstawa uprzemysłowienia i rozwoju gospodarczego. Wnioski wynikające z doświadczeń historycznych krajów rozwijających się w drugiej połowie XIX i pierwszej połowie XX wieku

**Agriculture as the basis of industrialization and economic
development. Lessons from the historical experiences
of developing countries in the second half of the 19th
and the first half of the 20th centuries**

Wstęp

Specyficzną cechą większości krajów słabo rozwiniętych, określanych po II wojnie światowej również jako Kraje Trzeciego Świata lub kraje mniej rozwinięte, była historycznie duża ich zależność od rolnictwa oraz wysoki odsetek ludności zatrudnionej w produkcji rolnej i hodowlanej. W krajach rozwiniętych natomiast (kraje Europy Zachodniej oraz kraje anglosaskie) udział rolnictwa w produkcie narodowym brutto (PNB) był historycznie raczej niewielki, a liczba ludności trudniącej się uprawą ziemi kształtowała się na stosunkowo niskim poziomie i stale obniżała się. W niektórych krajach rozwijających się w Azji i Afryce, które w wyniku dekolonizacji na przełomie lat 50. i 60. XX w. uzyskały suwerenność polityczną, wyciągnięto z tego wnioszek, że prawie cały wysiłek rozwojowy powinien zmierzać w kierunku uprzemysłowienia, niekiedy w połączeniu z zaniedbywaniem rolnictwa¹. Tego rodzaju polityka, która w rzeczywistości odizolowała

¹ D. Canning, *Increasing Return in Industry and the Role of Agriculture in Growth*, „Oxford Economic Papers” 1988, Vol. 40, s. 463-476.

większość ludności krajów rozwijających się od wszelkiego udziału w postępie gospodarczym, spotykała się zazwyczaj z niepowodzeniem². Na skutek często niesprzyjających warunków instytucjonalnych produkcja rolna na rynek krajowy, pozbawiona właściwego wsparcia, nie nadążała za rosnącym popytem wewnętrznym wynikającym z szybkiego tempa wzrostu ludności, potęgowanym przez dodatkowy popyt wywołany wzrostem dochodów. Rezultatem tego był wzrost cen żywności prowadzący często do ogólnej inflacji, ponieważ w strukturze wydatków konsumpcyjnych w krajach rozwijających się największą pozycję stanowiła właśnie żywność³. Sytuacja ta zmuszała następnie te kraje do zwiększenia importu względnie zmniejszenia eksportu żywności, pogarszając w ten sposób ich bilans płatniczy i zmniejszając zasoby dewiz rozporządzalnych przeznaczonych na import dóbr służących rozwojowi (głównie inwestycyjnych). Dalszy przebieg procesów gospodarczych był dobrze znany i występował w wielu krajach. W celu uniknięcia niekorzystnych trendów ekonomicznych w niektórych gospodarkach ustanowiono ceny maksymalne na artykuły żywności. Jednakże w okresach braku tej grupy artykułów tego rodzaju ograniczenia było bardzo trudno wprowadzić w życie, a ponadto osłabiały one bodźce do zwiększania produkcji.

Celem tego opracowania jest zdiagnozowanie i zreferowanie wybranych (ze względu na objętość artykułu) doświadczeń krajów rozwijających się na tle wcześniejszych doświadczeń krajów wysoko rozwiniętych związanych z udziałem i znaczeniem rolnictwa w procesie uprzemysłowienia oraz całości kształcie rozwoju gospodarczego. Położono akcent na wskazanie dróg i możliwości, poprzez które pomyślny rozwój rolnictwa mógł przyczynić się do ogólnego wzrostu gospodarczego, oraz omówiono wybrane narzędzia ekonomiczne, przy pomocy których można było zwiększyć udział rolnictwa w tym procesie. Autor nie sugeruje bynajmniej, iż przemysł miał się rozwijać kosztem rolnictwa lub odwrotnie⁴. Konsekwentnie podkreślane jest natomiast w artykule znaczenie uprzemysłowienia nie tylko dla ogólnego rozwoju gospodarczego, lecz również jako istotnego czynnika rozwoju samego rolnictwa⁵. Położono nacisk na potrzebę zrównoważonego

2 T. Hunek, *Rolnictwo a uprzemysłowienie*, [w:] *Rozwój społeczno-gospodarczy rejonu uprzemysławianego*, Warszawa 1973, s. 251–327.

3 M.E. Bond, *Agricultural Responses to Prices in Sub-Saharan Africa*, „International Monetary Fund Staff Papers” 1983, Vol. 30, No. 4, s. 703–726.

4 E. Lipiński, *Entwicklung der Landwirtschaft und Industrie*, Warschau 1955, s. 5–19.

5 Y. Mundlak, D. Cavallo, R. Domenech, *Agriculture and Economic Growth in Argentina, 1913–84*, „International Food Policy Research Institute” 1989, Research Report 76.

i zintegrowanego wzrostu sektora rolniczego i sektorów pozarolniczych, tak aby żaden z nich nie wysuwał się zbyt daleko do przodu ani też nie pozostawał zbyt daleko w tyle⁶. Analiza zawarta w tekście nie odnosi się bezpośrednio do konkretnego kraju i gospodarki, ale próbuje uogólnić wnioski z II połowy XIX w. i I połowy XX w. wynikające ze strategii rozwojowych krajów, które po II wojnie światowej aż do lat 90. były zaliczane do grupy krajów Trzeciego Świata. Oczywiście od zaprezentowanego generalnego (podstawowego) modelu w każdym z nich miały miejsce pewne odchylenia, jednakże w większym (dominującym) zakresie występowały elementy wspólne pozwalające mówić o podobnym modelu rozwojowym charakterystycznym dla tej grupy krajów. Opracowanie powstało na bazie studiów literatury przedmiotu oraz źródeł statystycznych. Zastosowano w trakcie jego redagowania analizę modelową.

Współzależności między rozwojem rolnictwa a uprzemysłowieniem

Można sformułować opinię, iż wzrost efektywnego popytu na produkty przemysłowe ze strony rolnictwa stanowił istotny jego wkład do procesu uprzemysłowienia. We wczesnych fazach rozwoju gospodarczego przy przewadze ludności rolniczej brak było poza rolnictwem masowego rynku. Oznaczało to, iż powstający sektor przemysłowy musiał znajdować oparcie w popycie pochodzącym z rolnictwa i kreowanym głównie przez nie. Im szybciej zatem rosła wydajność i dochody w tym dziale gospodarki oraz im szybciej rolnictwo przestawiło się z gospodarki typu wegetacyjnego (naturalnego) na formy wymiany pieniężnej, tym korzystniejsze były warunki dla rozwoju rzemiosła, a później uprzemysłowienia. W późniejszych fazach jednakże sektor przemysłowy stwarzał odpowiednio wysoki popyt na swoje własne produkty, stając się mniej zależny od popytu kreowanego przez rolnictwo⁷. Jednak nawet w krajach rozwiniętych popyt sektora rolnego posiadał nadal duże znaczenie w strukturze popytu globalnego⁸.

Wzrost przeciętnych dochodów w rolnictwie nie był oczywiście celem samym w sobie, lecz jedynie środkiem do podniesienia stopy życiowej. Wyższa stopa życiowa rolników znajdowała odbicie nie tylko w lepszych

6 R.S. Eckaus, *The Factor Proportions Problem in Underdeveloped Areas*, „American Economic Review” 1955, Vol. 45, s. 539–565.

7 F. Tomczak, *Uprzemysłowienie rejonu a czynnik pracy w rolnictwie. Komitet Rejonów Uprzemysławianych PAN i SGPiS*, Warszawa 1963, s. 34–89.

8 D.G. Jorgenson, *The Development of a Dual Economy*, „Economic Journal”, Vol. 71, Issue 282, 1 June 1961, s. 309–334.

warunkach mieszkaniowych, zaopatrzeniu w wodę itp., lecz również w nabywaniu dodatkowych dóbr i usług, a zwłaszcza dóbr konsumpcyjnych. Możliwość względnie łatwego nabycia tego typu artykułów stanowiła zatem silny bodziec materialny, pobudzający rolników do bardziej wyężonej pracy, stosowania nowych technik uprawy ziemi oraz podejmowania ryzyka. Dobra konsumpcyjne stwarzające tego rodzaju zachęty były również bardzo pomocne w przełamaniu wegetacyjnego (naturalnego) charakteru produkcji nastawionej na zaspokojenie własnych potrzeb oraz we włączeniu rolników do procesów o charakterze pieniężnym i rynkowym. Dobra konsumpcyjne działające jako takie bodźce różniły się zależnie od społeczeństwa, jak i od poziomu osiąganego dochodu. Rozwój gałęzi przemysłu produkujących taki asortyment dóbr mógł mieć szczególnie pobudzający wpływ na wzrost produkcji rynkowej w rolnictwie.

Popyt w rolnictwie nie ograniczał się wyłącznie do dóbr spożycia. Dotyczył on również trwałych środków produkcji i dóbr pośrednich niezbędnych dla zwiększenia produkcji rolnej. Proces wzrostu w rolnictwie był związany ze zwiększeniem nakładów pochodzących spoza rolnictwa, np. nawozów sztucznych, środków owadobójczych oraz ulepszonych narzędzi i maszyn⁹. Rosnący popyt na te produkty działał zatem jako czynnik pobudzający ich produkcję. Jednakże między rolnictwem i przemysłem zachodził proces wzajemnego oddziaływania na siebie. Podobnie jak popyt na tego rodzaju dobra pobudzał ich produkcję. Produkcja i dostępność tych dóbr wpływała na wzrost ich zastosowania, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu wydajności w rolnictwie. Oczywiście proces ten nie przebiegał jednak w sposób automatyczny. Odpowiednia informacja musiała uświadamiać rolników o korzyściach posługiwania się tymi środkami, musieli oni mieć możliwość otrzymania umiarkowanie oprocentowanych kredytów na ich zakup, jak również dostawy tych środków musiały być zapewnione w relacji do ich zapotrzebowania. Reorganizacja i ulepszenie różnego rodzaju usług dla rolnictwa musiało uzyskać wysoką rangę w każdym programie rozwoju gospodarki.

Wzrost efektywnego popytu na produkty rolne jako środek oddziaływania uprzemysłowienia na wzrost rolnictwa

W krajach rozwijających się nie było perspektyw na szybki i samoistny wzrost rolnictwa bez szybkiego wzrostu efektywnego popytu na produkty rolne. Bardzo rzadko zdarzało się po II wojnie światowej, iż wzrost eksportu

⁹ J. Nowicki, *Studia z teorii wzrostu*, Warszawa 1988, s. 59–63, 118–129.

był na tyle szybki, aby mógł stać się czynnikiem dynamicznego rozwoju tego działu gospodarki¹⁰. Główny bodziec do podnoszenia produkcji rolnej w tych krajach musiał pochodzić od rosnącego zatrudnienia i dochodów w sektorach pozarolniczych. Wysokość inwestycji dokonywanych w przemyśle i w związanych z nim działach (energetyka, transport) wyznaczała tym samym nie tylko tempo industrializacji, lecz również potencjalne tempo wzrostu produkcji rynkowej rolnictwa przy względnej stałości cen. Czy to potencjalne tempo wzrostu rolnictwa dało się zrealizować, zależało od szeregu czynników. Wzrost popytu w miastach odbijał się na cenach produktów rolnych na tych rynkach, na których rolnicy występowali jako sprzedawcy. Wymagało to względnie sprawnej organizacji powiązań rynkowych między gospodarstwami rolnymi i konsumentami w miastach. Produkcja nie podążała za popytem, jeśli na skutek warunków dzierżawnych nieproporcjonalnie duża część dochodów przypadła raczej właścicielom ziemi niż samym rolnikom. Przy nieodpowiednich warunkach instytucjonalnych rosnący popyt w miastach mógł znajdować pokrycie raczej w zwiększonym imporcie żywności niż we wzroście produkcji krajowej. W tym przypadku rolnictwo nie rozwijało się i nie stanowiło elementu rosnącego rynku na wyroby przemysłowe niezbędne dla uprzemysłowienia kraju.

Wchłanianie wiejskiej siły roboczej

Wysoka stopa urodzeń i postęp techniczny w rolnictwie sprawiały, że stale pewna część siły roboczej na wsi stawała się z technologicznego punktu widzenia zbędna¹¹. Pomyślny rozwój rolnictwa połączony z wzrostem dochodów rolników był możliwy tylko wówczas, gdy ta zbędna w stosunku do potrzeb rolnictwa siła robocza została z niego odprowadzona i znalazła zatrudnienie przy wyższych zarobkach w innych działach gospodarki. W przeciwnym wypadku stawała się ona ciężarem dla rolnictwa, przyczyniając się do wzrostu nadmiernego zatrudnienia i do dzielenia się danymi dochodami¹². Jeżeli zatem korzyści ze wzrostu wydajności w rolnictwie miały przypaść w udziale rodzinom rolników w postaci wyższych

10 B.F. Johnston, J.W. Mellor, *The Role of Agriculture in Economic Development*, „American Economic Review” 1961, Vol. 51, No. 4, s. 566–593.

11 M. Paglin, *Surplus Agricultural Labor and Development. Facts and Theories*, „American Economic Review” 1965, Vol. 55, s. 815–834.

12 A. Karpiński, *Dwudziestolecie 1944–1964 w rozwoju gospodarczym Polski i świata*, Warszawa 1964, s. 67–94.

dochodów pieniężnych, to konieczne było, aby uprzemysłowienie odbywało się w szybkim tempie pozwalającym na wchłonięcie nadwyżek wiejskiej siły roboczej¹³.

Korzyści dla rolnictwa z infrastruktury przemysłowej

Proces uprzemysłowienia wymagał nie tylko kompleksowego powiązania wytwórców surowców z zakładami fabrycznymi, zależnymi wzajemnie od siebie, ale również szeroko rozgałęzionej sieci źródeł energii, transportu i usług handlowych¹⁴. Nie mogło być bardziej skutecznego środka przełamania tradycyjnych sposobów życia wiejskiego na obszarze wstępującym na drogę rozwoju gospodarczego niż objęcie tą infrastrukturą ośrodków wiejskich. Było rzeczą ważną, ażeby w krajach rozwijających się uwzględniano ten czynnik przy planowaniu rozmieszczenia nowych gałęzi przemysłu i związanych z nimi usług. Należało również brać pod uwagę potencjalny wpływ niektórych gałęzi przemysłu na rozwój rolnictwa, które miały być rozbudowywane¹⁵. Nie wszystkie gałęzi przemysłu mogły rozwijać się z dala od portów lub wielkich miast, niemniej jednak należało ocenić korzyści i niedogodności ich lokalizacji w małych miastach lub ośrodkach wiejskich w szerokim kontekście ogólnego rozwoju gospodarczego i współzależności między różnymi działaniami rozwijającej się gospodarki.

Trudno było przecenić potencjalny wpływ sieci transportowej i energetycznej na rozwój rolnictwa¹⁶. Wpływ rozwoju transportu na powstanie nowych rynków i udostępnienie rolnictwu nowych narzędzi, maszyn i środków zaopatrzenia był generalnie dobrze znany. Dostęp ośrodków wiejskich do taniej energii mógł skłonić rolników i drobnych rzemieślników do instalowania nowoczesnych urządzeń, jak np. pomp irygacyjnych i drobnych narzędzi mechanicznych, otwierając w ten sposób drogę do różnorodnych form ulepszonej technologii. Efekty gospodarcze wielu funduszy zainwestowanych w autostrady i elektrownie mogły być znacznie

13 X. Diao, M. McMillan, S. Wangwe, *Agricultural Labour Productivity and Industrialization: Lessons for Africa*, „Journal of African Economies” 2018, Vol. 27, No. 1, s. 28–65.

14 J. Antle, *Infrastructure and Aggregate Agricultural Productivity. International Evidence*, „Economic Development and Cultural Change” 1983, Vol. 31, s. 609–619.

15 J. Gonzalo, *Five alternative methods of estimating long-run equilibrium relationships*, „Journal of Econometrics” 1994, Vol. 60, s. 203–233.

16 J.C. Fei, G. Ranis, *A Theory of Economic Development*, „American Economic Review” 1961, Vol. 51, No. 4, s. 533–565.

większe, gdyby te podstawowe inwestycje były uzupełnione dodatkowymi inwestycjami lokalnymi, stwarzającymi na wsi sieć więzów, umożliwiających wykorzystanie potencjalnego wpływu miejscowych usług na rozwój rolnictwa.

Rolnictwo jako źródło kapitału

Proces rozwoju gospodarczego w kraju o przewadze rolnictwa wymagał kapitału dla stworzenia i rozbudowy przedsiębiorstw przemysłowych i górniczych, dla podstawowych inwestycji w transporcie, produkcji energii i łączności oraz dla rozbudowy usług społecznych. Przekształcenie struktury gospodarczej stanowiło istotną cechę postępu gospodarczego. W krajach wstępujących na drogę rozwoju gospodarczego kluczowym problemem polityki rozwoju było znalezienie kapitału niezbędnego dla sfinansowania tego przekształcenia. W początkowych stadiach wzrostu gospodarczego większość produktu narodowego powstawała w rolnictwie. Na tym więc sektorze z konieczności skupiła się uwaga jako na głównym dostawcy zasobów finansowych niezbędnych dla rozwoju pozostałej części gospodarki oraz źródła pokrycia wydatków publicznych państwa. Jednocześnie samo rolnictwo wymagało nakładów kapitałowych dla zwiększenia swojej zdolności produkcyjnej. Występował więc wyraźnie delikatny problem znalezienia punktu równowagi. Bez dopływu kapitału z rolnictwa w tym stadium rozwoju nie można było osiągnąć znaczącego wzrostu gospodarki jako całości. Jeśli natomiast dopuszczono do obciążenia rolnictwa do takiego stopnia, że bodźce do ulepszenia metod i zwiększania produkcji przestały działać, to wyłaniały się inne poważne problemy, które wstrzymywały ogólny rozwój gospodarczy¹⁷.

Wkład do rozwoju, jakiego oczekiwano od rolnictwa, w postaci kapitałów i dochodów budżetowych państwa mógł ulec zmniejszeniu w szczególnych okolicznościach. Na przykład w krajach posiadających bogate złoża minerałów lub ropy naftowej (Indonezja, Iran) ich eksploatacja mogła pozwolić na przesunięcie znacznej części tych obciążeń na górnictwo. Silny dopływ kapitałów zagranicznych mógł również pozwolić na łagodniejsze obciążenie rolnictwa¹⁸. Zazwyczaj jednak nieodzownym

17 S. Kuziński, *Główne proporcje rozwoju gospodarczego Polski Ludowej. Problemy tempa wzrostu gospodarki narodowej, inwestycji, zatrudnienia, wydajności pracy, handlu zagranicznego*, Warszawa 1960, s. 7–35.

18 Z. Dobrska, *Rola eksportu kapitału z krajów uprzemysłowionych w rozwoju gospodarczym do krajów zacofanych. Studia z zakresu koniunktury współczesnego kapitalizmu*, [w:] *Zmiany w strukturze gospodarki USA i Francji. Eksport kapitału*, Warszawa 1960, s. 142.

warunkiem szybkiego wzrostu gospodarczego w krajach słabo rozwiniętych było przesunięcie znacznej części wzrostu dochodów uzyskiwanych przez rolników ze wzrostu produkcji rolnej i wydajności do innych działów gospodarki. W początkowych stadiach rozwoju gospodarczego część ta musiała być nieproporcjonalnie szczególnie duża, ponieważ podstawowy zasób rolnictwa, jakim była ziemia oraz eksport rolny, który mógł stanowić niemal całość eksportu danej gospodarki, stosunkowo najłatwiej można było opodatkować¹⁹.

Według tego modelu rozwijało się wiele krajów, w których rozwój dokonał się wcześniej. W Japonii, która była pierwszym w Azji krajem o wysokim stopniu rozwoju gospodarki i rolnictwa, głównym źródłem zarówno dochodów budżetowych, jak i inwestycji był początkowo podatek gruntowy. Podatek ten stanowił 86% całości dochodów budżetowych w połowie lat 70. XIX w. Udział jego obniżył się do 45% w połowie lat 90. wraz ze wzrostem zdolności podatkowej innych działów gospodarki, ale w 1907 r. wynosił nadal 22%. Uwzględniając inne podatki, ocenia się, że rolnictwo japońskie dostarczyło w połowie lat 90. XIX w. ponad 80% ogólnych dochodów podatkowych państwa, podczas gdy udział tego sektora w PNB wynosił 50%. Mimo to badania naukowe i inwestycje w rolnictwie rozwijały się na tyle dynamicznie, iż rolnictwo japońskie wykazywało w tym okresie szybki wzrost. W ten sposób jego rosnąca wydajność potrafiła zneutralizować ciężar podatku gruntowego. Stopa życiowa rolników, bądź co bądź niska, nie uległa dalszemu obniżeniu. Ogólnym wynikiem tego był jednocześnie szybki rozwój gospodarki i rolnictwa.

Jeśli chodzi o kraje rozwijające się po II wojnie światowej, to możliwość uzyskania pomocy zagranicznej powinna była im pozwolić na osiągnięcie wysokiej stopy wzrostu gospodarczego przy mniejszym obciążeniu rolnictwa²⁰. Podatki gruntowe miały tu prawdopodobnie mniejsze znaczenie niż w Japonii w ostatnich 25 latach XIX w. Z punktu widzenia fiskalnego zaleta tego podatku polegała na tym, że zapewniał on stałe wpływy, a ponieważ opierał się na szacunkowej wartości gruntów rolnych, nie stanowił zbyt silnego antybodźca dla zwiększenia produkcji. Jednakże z punktu widzenia ogólnego rozwoju gospodarczego wadę podatku gruntowego, jeśli był on głównym podatkiem obciążającym rolnictwo, stanowiła jego sztywność wynikająca z tego, że aktualizacja szacunków wartości ziemi była prawie niemożliwa. Nawet przy niskim poziomie inflacji realna wartość wpływów

19 J.W. Mellor, *Agriculture on the Road to Industrialization*, Baltimore 1995.

20 Y. Hayami, V.W. Ruttan, *Agricultural Development. An International Perspective*, Baltimore 1971.

z podatku gruntowego mogła systematycznie zmniejszać się, tak iż wzrost dochodów rolników wynikający ze wzrostu wydajności lub cen mógł w ogóle nie przyczynić się do wzrostu wpływów budżetowych. W Indiach np. rolnictwo było zwalniane z podatku dochodowego, a realna wartość wpływów z podatku gruntowego zmniejszyła się w istotnym stopniu na skutek inflacyjnego wzrostu cen. W 1954 r. podatek ten stanowił zaledwie 9% łącznych dochodów rządu centralnego i rządów stanowych²¹. Z drugiej strony, podatki gruntowe mogły okazać się bardzo uciążliwe w latach nieurodzaju. W wielu krajach stosowano progresję w podatku gruntowym nie tyle w celu zwiększenia dochodów budżetowych, ile raczej jako środek wymierzony przeciwko wielkim gospodarstwom rolnym lub niepełnemu wykorzystaniu ziemi²².

Wobec tych czy innych niedogodności stosowania podatku gruntowego rządy krajów rozwijających się stosowały często inne środki niezbędne do ściągania dochodów z tego głównego sektora gospodarki. Jednym z nich było ustanowienie sztucznie obniżonych cen z tytułu przymusowych dostaw zboża dla państwa. Tego rodzaju środki były stosowane przeważnie w krajach o scentralizowanej gospodarce planowej (blok sowiecki), w innych natomiast uciekano się do nich w nadzwyczajnych okolicznościach. Powodzenie ich było raczej umiarkowane i nie w każdej sytuacji nadawały się one do zastosowania: raczej w odniesieniu do dużych gospodarstw rolnych (np. spółdzielnie produkcyjne) niż do małych gospodarstw chłopskich. W innych krajach wzrost dochodów budżetowych opierał się na zyskach państwowych gospodarstw rolnych.

Wiele krajów rozwijających się stosowało cła lub daniny eksportowe od produktów rolnych (np. od ryżu na Tajwanie i od bawełny w Pakistanie). Posiadały one dużo zalet. Były bardzo elastyczne i mogły być zwiększane i obniżane w zależności od tego, czy ceny światowe rosły lub spadały, przyczyniając się w ten sposób do stabilizacji gospodarki. Ponośli je gospodarstwa produkujące na eksport, których zdolność płatnicza była zazwyczaj wyższa niż w innych częściach sektora rolniczego, jak również można je było łatwo ściągać. Jednakże, jeśli wymienione obciążenia eksportu były zbyt wysokie, mogły wywierać niekorzystny wpływ na produkcję. Wariantem podatku eksportowego był skup produktów rolnych na eksport przez organizacje państwowe po cenach niższych od poziomu światowego, przy czym nadwyżka ta po pokryciu wydatków zasilala budżet

21 R. Tiffin, P.J. Dawson, *Shock persistence in a dual economy model of India*, „The Journal of Development Studies” 2003, Vol. 40, s. 32–47.

22 A.H. Sarris, *Agricultural Taxation under Structural Adjustment*, „FAO Economic and Social Development Paper” 1994, No. 128, Rome.

państwa lub była przeznaczona na finansowanie rozwoju gospodarczego. Organizacje te mogły zajmować się wszystkimi głównymi produktami eksportowymi (Birma, wcześniej Argentyna) lub też mogły mieć na celu stabilizację cen poszczególnych produktów (np. organizacja skupu kakao w Ghanie i w Nigerii). Jeżeli tego typu organizacje dokonywały zakupów bezpośrednio u rolników, działalność ich mogła być bardzo pożyteczna w zakresie stabilizacji cen uzyskiwanych przez producentów. Podatki lub daniny eksportowe stosowano jednak na szerszą skalę jedynie w krajach, w których eksport wykazywał duże rozmiary. Ponadto, spadek cen surowców na rynkach światowych musiał obniżyć ich użyteczność nawet w krajach eksportujących.

Rozważanie najważniejszych metod uzyskiwania z sektora rolnego środków na cele ogólnego rozwoju było sprawą rządów poszczególnych krajów²³. Należy jednak pamiętać, że w krajach wstępujących na drogę rozwoju gospodarczego bynajmniej nie wszystkie przesunięcia zasobów z sektora rolnego do innych sektorów odbywały się za pośrednictwem opodatkowania. Jeśli drobni rolnicy musieli płacić wierzycielom bardzo wysokie odsetki od kredytów, to w rezultacie miało tu miejsce przesunięcie zasobów z sektora rolnego. Tak samo, jeśli producent rolny musiał sprzedać swoje produkty po niskich cenach bezpośrednio po żniwach, tak iż ostatecznie otrzymał tylko nieznaczną część ceny detalicznej danego produktu, oznaczało to efektywny odpływ zasobów z sektora rolnego. Uzyskanie dokładnych danych statystycznych dotyczących tego rodzaju nieoficjalnych przesunięć było rzeczą praktycznie niemożliwą. Były one jednakże z całą pewnością stosunkowo wyższe w krajach mniej rozwiniętych niż w krajach rozwiniętych, na skutek słabej pozycji przetargowej większości producentów rolnych związanej z niskim poziomem ich dochodów, jakkolwiek również w krajach rozwiniętych przesunięcia te mogły być poważne. W niektórych krajach rozwijających się ich ogólna suma była prawdopodobnie znacznie wyższa od sumy dochodów podatkowych uzyskiwanych z rolnictwa.

Z punktu widzenia rozwoju gospodarczego ważny był sposób użytkowania funduszy ściąganych z rolnictwa. Szeroko rozpowszechniony był pogląd, że najlepsze wyniki z punktu widzenia wzrostu gospodarczego osiągnano, jeżeli fundusze te były przeznaczane na inwestycje produkcyjne poza rolnictwem, jednakże równie istotną rzeczą było zwracanie uwagi na potrzeby inwestycyjne rolnictwa, które łatwiej mogły być realizowane

23 X. Wang, J. Piessse, *The Micro-foundations of Dual Economy Models*, „Economics Discussion Paper” 2010, Series 1010.

w warunkach planowania (programowania) rozwoju gospodarczego²⁴. Poważną część funduszy ściąganych z rolnictwa drogą prywatną można było zużytkować w sposób produkcyjny. Prawdopodobnie jednak znaczna ich część została przeznaczona na luksusową konsumpcję, inwestycje nieprodukcyjne, finansowanie spekulacji handlowych lub też była lokowana za granicą. Lepszą rzeczą było zatem mobilizowanie tych zasobów na cele rozwoju gospodarczego w sposób bardziej systematyczny za pośrednictwem podatków.

Jeżeli jednak podatki ulegały podwyższeniu bez równoczesnego podjęcia środków w celu zmniejszenia nadmiernego, nieoficjalnego drenażu funduszy, wówczas produkcja w rolnictwie mogła stać się tak nieopłacalna, że przekształcała się i popadała w stagnację. Ulepszona organizacja zbytu oraz instytucjonalnych form kredytu rolnego z umiarkowanym oprocentowaniem mogła w wysokim stopniu przyczynić się do zwiększenia udziału rolnictwa we wpływach do budżetu państwa przeznaczonych na cele rozwoju gospodarczego, nie zmniejszając jego opłacalności do takiego poziomu, przy którym produkcja na rynek wykazywała słaby wzrost lub w ogóle przestawała wzrastać. Nakładanie na producentów rolnych zbyt wielkich ciężarów podatkowych musiało doprowadzić do obniżenia stopy inwestycji, zarówno pieniężnych, jak i naturalnych w tym sektorze, zmniejszając w ten sposób jego wkład do ogólnego rozwoju gospodarczego w poszczególnych krajach. Jeśli udział rolnictwa w PNB obniżył się poniżej 50% w związku w ekspansją przemysłu, oznaczało to oczywiście, że zdolność do ponoszenia ciężarów podatkowych przesunęła się z rolnictwa do innych działów gospodarki, gdzie można było korzystać z niej w dużym stopniu przy pomocy opodatkowania dochodów i zysków przedsiębiorstw lub opodatkowania pośredniego, np. podatku obrotowego. Wzrostowi gospodarczemu towarzyszyła z konieczności rzeczy stopniowa ekspansja i relatywny wzrost sektorów pozarolniczych. Rozwój tych sektorów, zwłaszcza przemysłu, transportu i energetyki mógł z kolei w wysokim stopniu przyczynić się do rozwoju rolnictwa²⁵. W późniejszych stadiach wzrostu gospodarczego, gdy rozmiary i udział sektora rolniczego w strukturze gospodarczej stały się stosunkowo niewielkie, sytuacja ulegała odwróceniu: sektory pozarolnicze stawały się często czynnikiem i źródłem wnoszącym czysty wkład do dochodów i inwestycji w rolnictwie.

24 R.M. Solow, *A Contribution to the Theory of Economic Growth*, „Quarterly Journal of Economics” 1956, Vol. 70, No. 1, s. 65–94.

25 P. Bairoch, *Agriculture and the Industrial Revolution 1700–1914*, [in:] *The Fontana Economic History of Europe. The Industrial Revolution*, eds. C.M. Cipolla, London 1973.

Rolnictwo jako źródło siły roboczej (zasobów pracy)

Jednym z najlepiej udowodnionych faktów w procesie rozwoju gospodarczego był stopniowy spadek udziału siły roboczej zatrudnionej w rolnictwie w ogólnej strukturze zatrudnienia, jaki towarzyszył wzrostowi gospodarczemu. W warunkach gospodarki naturalnej niemal cały zasób siły roboczej potrzebny był dla wyprodukowania minimalnego zaopatrzenia w żywność. Tylko niewielka jej część mogła być wykorzystana do produkcji innych dóbr, co oznaczało, że ogólny poziom życia był z konieczności niski. Jednakże wraz ze stopniową poprawą metod uprawy gleby możliwy stał się wzrost produkcji rolnej przy wykorzystaniu zmniejszającej się siły roboczej. Pozwoliło to na przesunięcie siły roboczej z rolnictwa do przemysłu i skierowanie jej do wytworzenia różnych innych dóbr i usług niezbędnych w nowoczesnej gospodarce²⁶.

Zasadniczy wkład rolnictwa w dzieło przebudowy gospodarczej krajów rozwijających się polegał na podnoszeniu jego wydajności, która umożliwiła przepływ siły roboczej do przemysłu oraz innych zajęć pozarolniczych. Już ponad 250 lat temu Adam Smith w *Bogactwie narodów*, pierwszej nowoczesnej rozprawie na temat rozwoju gospodarczego, podkreślał:

lecz gdy z postępem kultury rolnej praca jednej rodziny może dostarczyć żywności dla dwóch rodzin, wówczas praca połowy społeczeństwa wystarcza na to, by zaopatrzyć w żywność całe społeczeństwo. Przeto druga połowa, albo przynajmniej większa jej część, może trudnić się dostarczaniem innych rzeczy lub zaspokajaniem innych potrzeb i upodobań ludzkich²⁷.

Po drugiej wojnie światowej kraje najbardziej rozwinięte osiągnęły wzrost wydajności w rolnictwie daleko ponad poziom, jaki wyobrażał sobie A. Smith. Jedna rodzina mogła wyżywić 10 lub nawet 20 rodzin poza rolnictwem.

Pod tym względem jednakże występowała ścisła współzależność między tymi dwoma sektorami gospodarki, gdyż jeżeli wydajność rolnictwa miała wzrastać, to równie istotną rzeczą było, ażeby sektor pozarolniczy rozwijał się szybko i angażował siłę roboczą pochodzącą z rolnictwa. Wysoki poziom wydajności w rolnictwie był osiągnięty nie tylko przy pomocy ulepszonych metod produkcji, nawozów sztucznych i innych nakładów spoza rolnictwa

26 R. Krishna, *Some Aspects of Agricultural Growth, Price Policy and Equity in Developing Countries*, „Food Research Institute Studies” 1982, Vol. XVIII, No. 3, s. 219–260.

27 A. Smith, *Bogactwo narodów*, Warszawa 1954, t. I, s. 215.

lub dzięki poprawie warunków instytucjonalnych, ale także poprzez wzrost poziomu efektywnego popytu²⁸. Pomijając eksport, poziom tego popytu był określony w dużym stopniu przez wielkość sektora pozarolniczego. W kraju, w którym 80% ludności było zatrudnione w rolnictwie, a na resztę gospodarki przypadało zaledwie 20%, każda rodzina pracująca w rolnictwie dysponowała w kraju rynkiem zbytu równym ¼ rodziny poza rolnictwem. Jakkolwiek w zasadzie ludność rolnicza mogłaby sama podnieść swoją stopę życiową, wytwarzając owoce, warzywa i produkty hodowlane na własny użytek, globalny zbyt (z wyłączeniem eksportu) przypadający na każdą rodzinę w rolnictwie był wciąż ograniczony do niej samej i ¼ poza rolnictwem. W kraju posiadającym tej wielkości rynek wewnętrzny nie można było oczekiwać, bez względu na istniejący poziom techniczny, aby wydajność mogła osiągnąć taki poziom, jaki był możliwy np. w Ameryce Północnej po II wojnie światowej, gdzie na każdą rodzinę w rolnictwie przypadało 20 rodzin poza rolnictwem plus rynek eksportowy. Taki poziom wydajności można było osiągnąć dopiero w późniejszych stadiach rozwoju gospodarczego.

W sytuacji, jaka zaistniała po II wojnie światowej, w większości krajów rozwijających się istotną rzeczą było osiągnięcie wysokiej stopy wzrostu w sektorze przemysłowym oraz w innych sektorach poza rolnictwem²⁹. Ażeby nie dopuścić do dalszego bezwzględnego wzrostu siły roboczej w rolnictwie oraz pogarszającej się w krajach gęsto zaludnionych i tak już wysokiej relacji liczby ludności do powierzchni ziemi, inne sektory gospodarki musiały być w stanie wchłonąć co najmniej naturalny przyrost roczny siły roboczej na wsi³⁰. W krajach rozwijających się było to zadanie bardzo trudne z kilku przyczyn i o wiele trudniejsze niż w krajach, które wcześniej przeszły proces uprzemysłowienia. Stopa wzrostu ludności była w okresie powojennym prawdopodobnie dwukrotnie wyższa, niż miało to miejsce w krajach uprzemysłowionych w okresie ich przemian gospodarczych, przy czym stopa ta wciąż rosła³¹. Po wtóre, tempo wchłaniania siły roboczej z sektora

28 M. Ravallion, *Rural Welfare Effects of Food Price Changes under Induced Wage Responses: Theory and Evidence for Bangladesh*, „Oxford Economic Papers” 1990, Vol. 42, No. 3, s. 574–585.

29 F. Tomczak, *Rolnictwo a uprzemysłowienie. Podstawy ewolucji czynnika pracy w rolnictwie w związku z procesem uprzemysłowienia*, [w:] *Rejony uprzemysławiane. Problematyka i badania*, Warszawa 1971, s. 216–224.

30 W.A. Lewis, *Economic Development with Unlimited Supplies of Labour*, „Manchester School of Economic and Social Studies” 1954, Vol. 22, No. 2, s. 139–181.

31 F. Tomczak, *Wpływ poziomu uprzemysłowienia rejonu na zatrudnienie w rolnictwie*, „Roczniki Nauk Rolniczych. Seria Ekonomiki Rolnictwa” 1964, t. 77, z. 2, s. 395–426.

rolniczego zależało zarówno od stopy wzrostu sektora pozarolniczego, jak i od jego początkowego poziomu. Jeśli sektor ten reprezentował np. zaledwie 20% ludności, to bezwzględna wielkość siły roboczej opuszczającej rolnictwo bez względu na tempo uprzemysłowienia była znacznie niższa niż wówczas, gdy sektor pozarolniczy reprezentował 40% ludności. W krajach rozwijających się w okresie powojennym (lata 50. i 60. XX w.) udział sektora rolnego wahał się w przedziale od 60% do 80%, tj. był na pewno wyższy niż w większości krajów Europy i Ameryki Północnej w porównywalnym stadium ich rozwoju gospodarczego, w którym rzemiosło, handel i inne usługi były już dość dobrze rozwinięte.

Trzecią przyczyną była forsowana w krajach uprzemysłowionych nieobfitująca w siłę roboczą tendencja do stosowania w przemyśle techniki o coraz wyższej intensywności kapitału, a zatem wymagającej mniejszych nakładów pracy przy danym poziomie produkcji przemysłowej. Wiele krajów rozwijających się wykazywało tendencję do wyboru najbardziej nowoczesnych urządzeń produkcyjnych, które na ogół wymagały raczej niewielkich nakładów pracy. Wynikało to z braku wykwalifikowanej kadry przemysłowej, jak również z dążenia do zapewnienia sobie konkurencyjności na rynku międzynarodowym. Jeśli jednak wybierano techniki o wysokiej intensywności kapitału, to odpływ siły roboczej z rolnictwa był powolniejszy niż przy stosowaniu technik o wysokich nakładach pracy. Z tych wszystkich przyczyn jasno wynikało, że w większości krajów rozwijających się upłyną dziesiątki lat, zanim zdołają one osłabić lub ewentualnie odwrócić utrzymujący się po II wojnie światowej stały wzrost liczby ludności we własnym rolnictwie, bez względu na tempo ich uprzemysłowienia. Doświadczenia przeszłości wskazywały, że bezwzględna liczba ludności w rolnictwie nie zacznie się zmniejszać, dopóki więcej niż połowa ludności nie znajdzie zatrudnienia poza rolnictwem.

Wymienione okoliczności podkreślały fakt, że bardzo wysoka stopa wzrostu sektora pozarolniczego posiadała jak najbardziej istotne znaczenie dla rolnictwa w nie mniejszym stopniu niż dla ogólnego rozwoju gospodarczego³². Dążąc do wysokiej stopy inwestycji i wzrostu w przemyśle, należało staranniej rozpatrywać każdy poszczególny projekt pod kątem sprawności konkurencyjnej lub innych względów istotnie wymagających zastosowania procesów o wysokiej intensywności kapitału, czy też brać pod uwagę, iż osiągnie się większe korzyści, oszczędzając kapitał i zwiększając zatrudnienie przy zastosowaniu procesów prostszych i opartych na wysokich

32 W.F. Owen, *The Double Developmental Squeeze on Agriculture*, „American Economic Review” 1966, Vol. 56, No. 1-2, s. 43-70.

nakładach pracy w stosunku do kapitału. Wydaje się również, że w wielu krajach Ameryki Łacińskiej, Azji oraz Afryki istniały olbrzymie możliwości lepszego wykorzystania niezatrudnionej lub częściowo zatrudnionej siły roboczej na wsi, a jednocześnie przyspieszenia odpływu siły roboczej z rolnictwa, poprzez popieranie pracochłonnnych inwestycji, zwłaszcza w okręgach wiejskich. Istniały poważne możliwości zastępowania kapitału pracą przy budowie wielu trwałych urządzeń niezbędnych dla wzrostu produkcji rolnej, np. wałów i kanałów nawadniających, mniejszych melioracji, jak również infrastruktury (drogi, porty, lotniska itd.) stwarzających wstępne warunki dla rozwoju gospodarczego. Stosowanie takich środków ułatwił w wysokim stopniu fakt, iż niektóre kraje rozwinięte dysponowały nadwyżkami żywnościowymi, które mogłyby zostać użyte na pokrycie zwiększonego popytu na żywność ze strony robotników zatrudnionych przy tego rodzaju inwestycjach, w tym również eksperymentalnych projektów realizowanych w ramach Światowego Programu Żywnościowego. Inwestycje takie były oparte na niewykorzystanych w dużej mierze rezerwach siły roboczej i nie stwarzały konkurencji bardziej kapitałochłonnym inwestycjom w zakresie popytu na środki inwestycyjne, a jednocześnie uzupełniały w dużym stopniu dotychczasowe programy rozwojowe.

Rolnictwo jako środek pozyskania dewiz

Kraje rozwijające się nie wytwarzały wielu podstawowych dóbr inwestycyjnych, jak maszyny i nowoczesne wyposażenie, oraz surowców przemysłowych niezbędnych dla postępu gospodarczego. Dary lub pożyczki pokrywały jedynie część ich zapotrzebowania na te produkty, jeśli zaś chodzi o resztę tego zapotrzebowania, to w większości tych krajów czynnikiem ograniczającym były nadal ich zdolności płatnicze³³. Strumień eksportu, którym można było finansować niezbędny import, stanowił tradycyjny wkład rolnictwa do procesu wzrostu gospodarczego. W XIX w. rozwój gospodarczy krajów posiadających po II wojnie światowej wysokie dochody (Australia, Kanada, Dania, Szwecja) opierał się w poważnym stopniu na eksporcie produktów leśnych oraz eksporcie rolnym (Nowa Zelandia, Stany Zjednoczone). Nawet w gęsto zaludnionej Japonii głównym źródłem dochodów eksportowych aż do początku XX w. było rolnictwo, w tym zwłaszcza jedwab, herbata i ryż. Analiza dochodów eksportowych 28 krajów rozwijających się i w części rozwiniętych wykazała, że w 23 spośród nich produkty rolne stanowiły ponad

33 I. Adelman, *Beyond Export-Led Growth*, „World Development” 1984, Vol. 12, No. 9, s. 937–949.

70% ogólnej sumy dochodów eksportowych, a w 6 z nich relacja ta wynosiła ponad 90%. Był to więc podstawowy wkład do rozwoju gospodarczego, ponieważ dewizy stanowiły najbardziej elastyczny, a jednocześnie najrzadszy z czynników niezbędnych do tego rozwoju.

Ponieważ eksport rolny posiadał dla krajów rozwijających się tak podstawowe znaczenie, ciągle niemal spadek cen tego eksportu występujący w pierwszych 20 latach po II wojnie światowej stawiał je wobec poważnych trudności. Trudności te zaostrzyła jednocześnie tendencja zwyżkowa cen eksportowych wyrobów przemysłowych. W XIX w. kraje bardziej rozwinięte stanowiły źródło rosnącego popytu na eksport rolny z krajów o niskich dochodach. W ten sposób warunki dla wzrostu gospodarczego rozprzestrzeniły się z centrów ekspansji gospodarczej na kraje eksportujące produkty surowcowo-rolnicze. Na przełomie lat 50. i 60. XX w. jednakże wzrost dochodów z eksportu tych produktów był powolny, co oznaczało, że kraje rozwijające się stanęły przed problemem „ciasnoty” rynków eksportowych i spadku cen w eksporcie. Niepokojącą cechą tych zmian był fakt, iż zastój w zakresie popytu i spadek cen wielu artykułów rolnych występował jednocześnie ze wzrostem dochodów realnych w krajach rozwiniętych, co pociągało za sobą zasadnicze zmiany w strukturze popytu.

Produkty surowcowo-rolnicze

Należy stwierdzić, że spadek cen był oznaką pewnych zasadniczych tendencji rozwojowych poszczególnych gospodarek. Przy wysokim poziomie dochodu charakterystycznym dla głównych krajów importujących żywność elastyczność dochodowa popytu na żywność w ogólności była niska. Popyt na żywność per capita był niemal całkowicie zaspokojony, a wzrost spożycia jednego artykułu żywnościowego następował kosztem innych. Dalszy wzrost dochodów nie wpływał zatem w istotnym stopniu na popyt, który następował na skutek tego zwiększenia w tempie trochę wyższym od tempa wzrostu ludności. Drugim czynnikiem był wzrost produkcji rolnej w krajach importujących żywność w wyniku ulepszenia metod uprawy roli, który jednakże występował pod wpływem podtrzymywania cen rolnych i innych środków ekonomicznych mających na celu podniesienie dochodów rolnictwa z przyczyn społecznych³⁴. Poza kilkoma wyjątkami efekt wzrostu produkcji polegał raczej na zahamowaniu dalszej zwyżki importu niż na zmniejszeniu

34 G. Feder, *The Relation between Farm Size and Farm Productivity The Role of Family Labor, Supervision, and Credit Constraints*, „Journal of Development Economics” 1985, Vol. 18, No. 2-3, s. 297-313.

jego wolumenu. Czynniki ten z natury rzeczy wpływał w głównej mierze na produkty żywnościowe produkowane w strefie umiarkowanej, jak zboże i produkty hodowlane, a nie dotyczył produktów tropikalnych eksportowanych przez większość krajów rozwijających się. Niekiedy jednak produkty żywnościowe strefy umiarkowanej konkurowały z produktami tropikalnymi w sposób bezpośredni (cukier, nasiona oleiste) lub pośredni (masło z margaryną). Trzecim ważnym czynnikiem, który oddziaływał raczej na surowce niż na żywność, było wzrastające stosowanie produktów syntetycznych. Ogólnie znanymi przykładami tego były: kauczuk syntetyczny, sztuczne włókna oraz środki do czyszczenia. Do tego dochodziło jeszcze bardziej oszczędne stosowanie materiałów pochodzenia naturalnego w przemyśle.

Z powyższych przyczyn, jak i innych powodów (np. cła importowe lub podatki konsumpcyjne), wzrost dochodów z eksportu rolnego był powolny. Przykładem tego mogą być ogólne dane obrazujące zmiany, jakie nastąpiły między przeciętną za lata 1952–1953 oraz za lata 1960–1962. Mianowicie wolumen eksportu rolnego z krajów surowcowych zwiększył się w tym czasie o 32%, podczas gdy jego wartość wzrosła tylko o 8%. Niektóre kraje starały się skompensować spadek cen zwiększeniem produkcji i eksportu. Mogło to przyczynić się do wzrostu ich konkurencyjności i udziału w rynku światowym, ale jednocześnie zaostrzyło tendencję spadkową cen. Źródłem omawianych powyżej problemów był fakt, iż dotychczas zdolność eksportowa krajów rozwijających się w zakresie żywności i surowców rolniczych, uprawianych zarówno w sferze umiarkowanej, jak i w tropikalnej, określała ich zdolność importową – z wyjątkiem krajów eksportujących ropę naftową i niektóre minerały. Istniał oczywiście szereg narzędzi, których zastosowanie mogło poprawić ówczesną sytuację. Trudnym, ale nieuniknionym problemem był fakt, iż popyt na wyroby przemysłowe i półfabrykaty wzrastał w ogólnej sumie szybciej od popytu na produkty surowcowe. Do czasu, gdy kraje rozwijające się jako całość były zależne w istotnym stopniu od eksportu produktów surowcowo-rolniczych oraz od istniejących form organizacji rynku, nie można było oczekiwać, że ich zdolność importowa będzie podnosić się w tempie pozwalającym na zaspokojenie potrzeb importowych³⁵. Okoliczność ta zwiększała zainteresowanie krajów rozwijających się problemem zmiany struktury rynku światowego, wskazywała na nagłą potrzebę zróżnicowania gospodarek tych krajów, rozszerzenie eksportu ich wyrobów przemysłowych i półfabrykatów oraz na konieczność otwarcia rynków krajów rozwiniętych dla tych produktów.

35 R.A. Berry, W.R. Cline, *Agrarian Structure and Productivity in Developing Countries*, Baltimore 1979.

Półprodukty i wyroby przemysłowe oparte na produktach rolnych

W każdym przypadku, gdy kraje rozwijające się eksportowały produkty rolne, czy to żywność, czy też surowce przemysłowe podlegające dalszemu przetworzeniu w kraju przeznaczenia, powinny były one starannie rozważyć możliwości poddania ich odpowiedniej przeróbce we własnym kraju, przed przeznaczeniem ich na eksport. Korzyści, jakie z tego tytułu można było uzyskać, były dobrze znane. W pewnych przypadkach oczywiście względy czysto techniczne przemawiały przeciwko przenoszeniu procesów przetwórczych z krajów rozwiniętych zużywających dane produkty do krajów rozwijających się, dostarczających odpowiednich surowców. W większości jednak przypadków względy natury technicznej przemawiały na korzyść tego rodzaju przesunięć, a na przeszkodzie rozwojowi odpowiedniego przemysłu w tych krajach stały czynniki niemające związku z techniką jako taką: brak kapitałów, odpowiednich umiejętności i kwalifikowanych pracowników, brak doświadczenia w popieraniu eksportu oraz (najważniejsze) brak dostatecznie rozwiniętej infrastruktury³⁶.

Tą drogą szereg krajów mógł zwiększyć swoje dochody eksportowe, przetwarzając produkty swego rolnictwa, leśnictwa czy też rybołówstwa przed ich wyeksportowaniem. Za przykład mógł służyć eksport olejów roślinnych zamiast nasion oleistych, skór wyprawionych zamiast skór surowych lub też zdobywanie nowych rynków za pośrednictwem konserw żywnościowych. Jakkolwiek efekty tych zmian w zakresie dochodów dewizowych były raczej ograniczone, to jednak wstępne przetworzenie surowców mogło przyczynić się do powstania szeregu gałęzi przemysłu zaspokajających zapotrzebowanie rynku wewnętrznego na pewne wyroby przemysłowe, jak mydło, obuwie i materiały włókiennicze, które zastępowały ich import. Jeszcze większe możliwości występowały w dziedzinie przeróbki produktów leśnych. Wysoka zawartość nakładów pracy w większości tych produktów oraz fakt, że były one lżejsze i łatwiej dawały się transportować niż drzewo w stanie surowym, przemawiały za lokalizacją odnośnych gałęzi przemysłu w bliskiej odległości od źródeł surowców. Wiele spośród krajów rozwijających się posiadało duże bogactwa leśne, a jednocześnie wiele z nich dysponowało tak pomyślnymi warunkami glebowymi i klimatycznymi, iż zasoby drzewa mogły zwiększać się tam w tempie 5–10 razy szybszym, niż było to możliwe w krajach bardziej rozwiniętych, w których był skoncentrowany przemysł leśny. Mimo to, na ogół przeróbka drzewa była skoncentrowana

³⁶ S. Kuznets, *Long-Term Trends in Capital Formation Proportions*, „Economic Development and Cultural Change” 1961, Vol. 9, No. 4, s. 34–76.

w krajach uprzemysłowionych. Kraje rozwijające się, eksportujące surowce, a importujące wyroby przemysłowe, wykazywały w dziedzinie produktów leśnych deficyt w latach 50. i w pierwszej połowie lat 60. w wysokości około 500 mln dol. rocznie. Ten nienormalny stan rzeczy nie trwał długo. W światowej gospodarce leśnej i drzewnej dokonywały się gruntowne przeobrażenia i stało się w pewnym momencie jasne, że na skutek silnie rosnącego zapotrzebowania na drewno będzie systematycznie wzrastał jego deficyt w niektórych uprzemysłowionych częściach świata (zwłaszcza w Europie, Japonii i Australii). Przed krajami rozwijającymi się pojawiły się zatem duże możliwości zlikwidowania ujemnego bilansu handlowego w zakresie dóbr leśnych i przekształcenia tej gałęzi produkcji w ważne źródło dochodów dewizowych.

Podsumowanie

Jakkolwiek nie było rozbieżności poglądów co do tego, że gospodarki krajów rozwijających się, oparte na rolnictwie, musiały ulec różnicowaniu poprzez uprzemysłowienie, to jednak istniały znaczne różnice opinii co do tego, jakiego rodzaju gałęzie przemysłu należało rozwijać. Było rzeczą oczywistą, że nowo powstające gałęzie przemysłu winny być dostosowane do czynników produkcji, jakimi dany kraj rozporządzał. Przy stałości pozostałych warunków należało preferować te gałęzie przemysłu, które mogły wykazać się pobudzającym wpływem na całą gospodarkę. Wpływ ten mógł być bezpośredni i polegał na powiązaniu danego przemysłu z innymi jego gałęziami zaopatrującymi go lub nabywającymi jego produkty. Mógł on też być pośredni i wynikać z ogólnych korzyści społecznych, jakie stwarzała nowa gałąź przemysłu wpływając pobudzająco na rolnictwo³⁷. Dlatego też ocena planów rozwoju przemysłowego z ogólnospołecznego punktu widzenia prowadziła często do zmiany priorytetów opartych na prostej kalkulacji finansowej. Ponieważ dewizy były niewątpliwie najrzadszym z zasobów niezbędnych dla rozwoju gospodarczego, należało przypisywać specjalne znaczenie tym gałęziom przemysłu, które mogły zwiększać dochody lub zmniejszać wydatki dewizowe. Określenie, które gałęzie przemysłu najlepiej odpowiadały rozporządzalnym zasobom czynników produkcji w danym kraju, nie było bynajmniej prostym zadaniem. Typową sytuacją dla krajów rozwijających się była w tym zakresie obfitość surowców rolnych, niekwalifikowanej siły roboczej, a niekiedy

37 S. Kanwar, *Does the Dog Wag the Tail or the Tail the Dog? Cointegration of Indian Agriculture with Nonagriculture*, „Journal of Policy Modelling” 2000, Vol. 22, No. 5, s. 533–556.

również ziemi, z drugiej zaś strony, szczupłość zasobów kapitału, dewiz, wykwalifikowanej siły roboczej oraz kadry kierowniczej i przedsiębiorców. Względna rzadkość tych czynników nie wszędzie była taka sama. Przy formułowaniu programów rozwojowych należało zdecydowanie faworyzować gałęzie przemysłu lub procesy produkcyjne, które dobrze wykorzystywały zasoby znajdujące się w obfitości, zapewniając jednocześnie oszczędność czynników rzadkich. W bardzo wielu gałęziach przemysłu główny element kosztów stanowiły nakłady podstawowych surowców. Dlatego było rzeczą naturalną, że kraje rozwijające się powinny były zwracać swoją uwagę w pierwszej kolejności na gałęzie przemysłu oparte na podstawowych surowcach, które dany kraj posiadał, zwłaszcza jeżeli surowce te mogły być odtworzone. Oczywiście, jeśli kraje rozwijające się dysponowały odpowiednimi surowcami po umiarkowanych kosztach, możliwe do osiągnięcia korzyści z tego tytułu w znacznym stopniu równoważyły ich niekorzystną sytuację wynikającą z wyższych kosztów kapitału względnie słabo rozwiniętej infrastruktury. Odnosiło się to w szczególności do tych krajów, które były dostawcami surowców dla przemysłu w krajach zamorskich. Posiadanie podstawowych surowców stanowiło bodziec do dalszego ich przetworzenia. Dlatego właśnie przemysł spożywczy był na ogół zaliczany do tych gałęzi przemysłu, które należało rozwijać w pierwszej kolejności. Przemysł ten zapobiegał marnotrawstwu spowodowanemu psuciem się żywności, a przez wyrównanie wahań sezonowych podaży i cen żywności przyczyniał się do utrzymania ustabilizowanego poziomu konsumpcji. Tam, gdzie siła robocza znajdowała się w obfitości, a zasoby kapitału były rzadkie, argumenty przemawiały (przy niezmienności pozostałych warunków) za wyborem gałęzi przemysłu i technik produkcji, które wymagały stosunkowo dużych nakładów pracy. Wiele gałęzi przemysłu opartych na surowcach rolniczych należało do tego właśnie typu (przetwórstwo juty, kenafu i kapoku, wyroby z melasy, przerabianie surowych skór, młynarstwo, niewielkie fabryki krochmalu itd.).

Bibliografia

Literatura

- Adelman I., *Beyond Export-Led Growth*, „World Development” 1984, Vol. 12, No. 9.
- Antle J., *Infrastructure and Aggregate Agricultural Productivity. International Evidence*, „Economic Development and Cultural Change” 1983, Vol. 31.
- Bairoch P., *Agriculture and the Industrial Revolution 1700–1914*, [in:] *The Fontana Economic History of Europe. The Industrial Revolution*, eds. C.M. Cipolla, London 1973.

- Berry R.A., Cline W.R., *Agrarian Structure and Productivity in Developing Countries*, Baltimore 1979.
- Bond M.E., *Agricultural Responses to Prices in Sub-Saharan Africa*, „International Monetary Fund Staff Papers” 1983, Vol. 30, No. 4.
- Canning D., *Increasing Returns, in Industry and the Role of Agriculture in Growth*, „Oxford Economic Papers” 1988, Vol. 40.
- Diao X., McMillan M., Wangwe S., *Agricultural Labour Productivity and Industrialization: Lessons for Africa*, „Journal of African Economies” 2018, Vol. 27, No. 1.
- Dobrska Z., *Rola eksportu kapitału z krajów uprzemysłowionych w rozwoju gospodarczym do krajów zacofanych. Studia z zakresu koniunktury współczesnego kapitalizmu*, [w:] *Zmiany w strukturze gospodarki USA i Francji. Eksport kapitału*, Warszawa 1960.
- Eckaus R.S., *The Factor Proportions Problem in Underdeveloped Areas*, „American Economic Review” 1955, Vol. 45.
- Feder G., *The Relation between Farm Size and Farm Productivity The Role of Family Labor, Supervision, and Credit Constraints*, „Journal of Development Economics” 1985, Vol. 18, No. 2-3.
- Fei J.C., Ranis G., *A Theory of Economic Development*, „American Economic Review” 1961, Vol. 51, No. 4.
- Gonzalo J., *Five alternative methods of estimating long-run equilibrium relationships*, „Journal of Econometrics” 1994, Vol. 60.
- Hayami Y., Ruttan V.W., *Agricultural Development. An International Perspective*, Baltimore 1971.
- Hunek T., *Rolnictwo a uprzemysłowienie*, [w:] *Rozwój społeczno-gospodarczy rejonu uprzemysławianego*, Warszawa 1973.
- Johnston B.F., Mellor J.W., *The Role of Agriculture in Economic Development*, „American Economic Review” 1961, Vol. 51, No. 4.
- Jorgenson D.G., *The Development of a Dual Economy*, „Economic Journal”, 1 June 1961, Vol. 71, Issue 282.
- Kanwar S., *Does the Dog Wag the Tail or the Tail the Dog? Cointegration of Indian Agriculture with Nonagriculture*, „Journal of policy Modelling” 2000, Vol. 22, No. 5.
- Karpiński A., *Dwudziestolecie 1944-1964 w rozwoju gospodarczym Polski i świata*, Warszawa 1964.
- Krishna R., *Some Aspects of Agricultural Growth, Price Policy and Equity in Developing Countries*, „Food Research Institute Studies” 1982, Vol. XVIII, No. 3.
- Kuziński S., *Główne proporcje rozwoju gospodarczego Polski Ludowej. Problemy tempa wzrostu gospodarki narodowej, inwestycji, zatrudnienia, wydajności pracy, handlu zagranicznego*, Warszawa 1960.
- Kuznets S., *Long-Term Trends in Capital Formation Proportions*, „Economic Development and Cultural Change” 1961, Vol. 9, No. 4.
- Lewis W.A., *Economic Development with Unlimited Supplies of Labour*, „Manchester School of Economic and Social Studies” 1954, Vol. 22, No. 2.
- Lipiński E., *Entwicklung der Landwirtschaft und Industrie*, Warschau 1955.
- Mellor J.W., *Agriculture on the Road to Industrialization*, Baltimore 1995.
- Mundlak Y., Cavallo D., Domenech R., *Agriculture and Economic Growth in Argentina, 1913-84*, „International Food Policy Research Institute” 1989, Research Report 76.

- Nowicki J., *Studia z teorii wzrostu*, Warszawa 1988.
- Owen W.F., *The Double Developmental Squeeze on Agriculture*, „American Economic Review” 1966, Vol. 56, No. 1–2.
- Paglin M., *Surplus Agricultural Labor and Development. Facts and Theories*, „American Economic Review” 1965, Vol. 55.
- Ravallion M., *Rural Welfare Effects of Food Price Changes under Induced Wage Responses: Theory and Evidence for Bangladesh*, „Oxford Economic Papers” 1990, Vol. 42, No. 3.
- Sarris A.H., *Agricultural Taxation under Structural Adjustment*, „FAO Economic and Social Development Paper” 1994, No. 128, Rome.
- Smith A., *Bogactwo narodów*, Warszawa 1954, t. 1.
- Solow R.M., *A Contribution to the Theory of Economic Growth*, „Quarterly Journal of Economics” 1956, Vol. 70, No. 1.
- Tiffin R., Dawson P.J., *Shock persistence in a dual economy model of India*, „The Journal of Development Studies” 2003, Vol. 40.
- Tomczak F., *Rolnictwo a uprzemysłowienie. Podstawy ewolucji czynnika pracy w rolnictwie w związku z procesem uprzemysłowienia*, [w:] *Rejony uprzemysławiane. Problematyka i badania*, Warszawa 1971.
- Tomczak F., *Uprzemysłowienie rejonu a czynnik pracy w rolnictwie. Komitet Rejonów Uprzemysławianych PAN i SGPiS*, Warszawa 1963.
- Tomczak F., *Wpływ poziomu uprzemysłowienia rejonu na zatrudnienie w rolnictwie*, „Roczniki Nauk Rolniczych. Seria Ekonomiki Rolnictwa” 1964, t. 77, z. 2.
- Wang X., Piesse J., *The Micro-foundations of Dual Economy Models*, „Economics Discussion Paper” 2010, Series 1010.

Streszczenie: Specyficzną cechą większości krajów słabo rozwiniętych, określanych po II wojnie światowej jako Kraje Trzeciego Świata, była historycznie ich duża zależność od rolnictwa oraz wysoki odsetek ludności zatrudnionej w produkcji rolnej i hodowlanej. W krajach rozwiniętych natomiast (kraje Europy Zachodniej oraz kraje anglosaskie) udział rolnictwa w PNB był niewielki, a odsetek ludności zatrudnionej w rolnictwie kształtował się na stosunkowo niskim poziomie i wykazywał tendencję malejącą. Wyciągnięto z tego błędny wniosek, że wysiłek rozwojowy powinien zmierzać w kierunku uprzemysłowienia, niekiedy połączony z zaniedbywaniem rolnictwa. Wzrost efektywnego popytu na produkty przemysłowe ze strony rolnictwa stanowił jego istotny wkład do procesu uprzemysłowienia. We wczesnych fazach rozwoju gospodarczego przy przewadze ludności rolniczej brak było poza rolnictwem masowego rynku. Oznaczało to, iż powstający sektor przemysłowy musiał znajdować oparcie w popycie pochodzącym i kreowanym w rolnictwie. Im szybciej zatem rosła wydajność i dochody w tym dziale gospodarki oraz im szybciej rolnictwo przestawiło się na formy wymiany pieniężnej, tym były korzystniejsze warunki dla rozwoju rzemiosła, a później uprzemysłowienia. Ponadto wysoka stopa urodzeń i postęp techniczny w rolnictwie sprawiły, że pewna część siły roboczej na wsi stawała się z technologicznego punktu widzenia zbędna. Pomyślny rozwój rolnictwa połączony ze wzrostem dochodów rolników był możliwy tylko wówczas, gdy siła robocza została z niego odprowadzona i znalazła produkcyjne zatrudnienie w innych działach gospodarki. Na przełomie lat 50. i 60. XX w. również wzrost dochodów z eksportu produktów rolnych był powolny, co oznaczało, że

kraje rozwijające się stanęły przed problemem ciasnoty rynków eksportowych i spadku cen w eksporcie. Niepokojącą cechą tych zmian był fakt, iż zastój w zakresie popytu i spadek cen wielu artykułów rolnych występował jednocześnie ze wzrostem dochodów realnych w krajach rozwiniętych, co pociągało za sobą zasadnicze zmiany w strukturze popytu.

Słowa kluczowe: rolnictwo, przemysł, kraje słabo rozwinięte, produkty rolne i przemysłowe, zależność przemysłu od rolnictwa, rolnictwo jako podstawa uprzemysłowienia

Summary: A specific feature the most of the underdeveloped countries, referred to as Third World Countries after World War II, was their historically high dependence on agriculture and a high percentage of the population employed in agricultural and livestock production. In developed countries (Western European countries and Anglo-Saxon countries), the share of agriculture in GNP was small, and the percentage of the population employed in agriculture was at a relatively low level and showed a decreasing tendency. The wrong conclusion was drawn from this that the development effort should be towards industrialization, sometimes with neglect of agriculture. The increase in effective demand for industrial products from agriculture was its significant contribution to the industrialization process. In the early stages of economic development, with the predominance of the agricultural population, there was no mass market apart from agriculture. This meant that the emerging industrial sector had to be based on the demand that originated and created in agriculture. Thus, the faster the productivity and income in this sector of the economy grew, and the faster agriculture switched to forms of monetary exchange, the more favorable conditions were for the development of craftsmanship and, later, industrialization. Moreover, the high birth rate and technological advances in agriculture made a certain proportion of the rural workforce technologically redundant. The successful development of agriculture combined with an increase in farmers' income was possible only when the labor force was diverted from it and found productive employment in other sectors of the economy. At the turn of the 1950s and 1960s, the growth of income from exports of agricultural products was also slow, which meant that developing countries faced the problem of the tightness of export markets and a drop in export prices. A disturbing feature of these changes was the fact that the stagnation in demand and the fall in prices of many agricultural products coincided with the increase in real incomes in developed countries, which entailed fundamental changes in the structure of demand.

Keywords: agriculture, industry, underdeveloped countries, agricultural and industrial products, industry dependence on agriculture, agriculture as the basis of industrialization
